

Sygn. akt III AUa 1322/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Stryczyńska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Beata Wachowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 listopada 2021 r. w W.

sprawy I. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o rentę socjalną

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 października 2020 r. sygn. akt XIII U 2379/19

oddala apelację.

Ewa Stryczyńska

Sygn. akt III AUa 1322/20

UZASADNIENIE

Decyzją z 15 maja 2019 r. znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. odmówił I. S. prawa do renty socjalnej od 1 kwietnia 2019 r. W uzasadnieniu wskazano, że Komisja Lekarska orzeczeniem z 8 maja 2019 r. stwierdziła, że I. S. nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła I. S. podnosząc, że jej stan zdrowia nie uległ poprawie od ostatniej decyzji lekarza orzecznika ZUS z 30 marca 2017 r. W odwołaniu wskazano, że odwołująca się jest niepełnosprawna od urodzenia i w dniu adopcji była już po dwóch operacjach na otwartym sercu.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie, przytaczając argumenty tożsame z tymi, które zawarto w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z 15 października 2020r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującej się I. S. nadal prawo do renty socjalnej do 23 listopada 2022r.

Powyższe orzeczenie Sądu Okręgowego zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne: I. S. (urodzona (...)) decyzją z 30 marca 2017 r. miała przyznane prawo do renty socjalnej od 1 stycznia 2017 r. do 31 marca 2019 r.

Wnioskiem z 15 lutego 2019 r. odwołująca się wystąpiła o ponowne ustalenie prawa do renty. W związku z powyższym odwołującą się skierowano na badania lekarskie.

Lekarz Orzecznik ZUS 19 marca 2019 r. orzekł, że I. S. nie jest całkowicie niezdolna do pracy. W uzasadnieniu wskazano, że przewlekłe schorzenie układu krążenia z obecnym deficytem nie powoduje całkowitej niezdolności do pracy. Wskazano, że stwierdzone naruszenie sprawności organizmu nie powoduje obecnie całkowitej niezdolności do pracy. Od orzeczenia z 3 kwietnia 2019 r. odwołująca się wniosła sprzeciw do Komisji Lekarskiej ZUS.

Orzeczeniem z 8 maja 2019 r. Komisja Lekarska ZUS stwierdziła, że I. S. nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

W opinii głównej biegły z zakresu kardiologii wskazał, że odwołująca się jest w trakcie nauki w szkole wieczorowej, skończyła technikum weterynaryjne i ogrodnicze (bez dyplomu, nie podchodziła do matury). Odwołująca się nigdy nie pracowała. Odwołująca się ma tetralogię Fallota – stan po dwukrotnej korekcji wady, umiarkowaną niedomykalność (co najmniej) i łagodne zwężenie zastawki tętnicy płucnej, upośledzenie umysłowe, niedosłuch, niedoczynność tarczycy, stan po operacji stopy końsko-szpotawej i po operacji żyłaków kończyn dolnych. Odwołująca się jest całkowicie niezdolna do pracy, od urodzenia, okresowo do 23 listopada 2022 r. Ze względu na wrodzoną wadę serca, po operacjach korekcyjnych, odwołująca się jest niezdolna do pracy fizycznej. Ze względu na upośledzenie umysłowe odwołująca się nie jest zdolna do pracy umysłowej na otwartym rynku pracy. Odwołująca się może podjąć pracę na stanowisku przystosowanym do swojej niepełnosprawności psychofizycznej.

W opinii uzupełniającej biegły kardiolog wskazał, że odwołująca się ze względu na upośledzenie umysłowe (i niedosłuch) jest niezdolna do pracy (tylko) umysłowej na otwartym rynku pracy. W ocenie biegłego odwołująca się jest niezdolna do podróżowania do i z miejsca pracy w normalnych warunkach. Biegły wskazał, że odwołująca się może podjąć pracę na stanowisku przystosowanym do swojej niepełnosprawności psychofizycznej, uwzględniającym niemożność pracy fizycznej, ograniczenia w zakresie pracy intelektualnej i ograniczenia w zakresie podróżowania do pracy. Oznacza to, że w normalnych warunkach, otwartego rynku pracy, odwołująca się nie jest zdolna do jakiegokolwiek pracy. W ocenie biegłego jest to równoznaczne z całkowitą niezdolnością do pracy. Odwołująca się nie jest niezdolna tylko do pracy zgodnej ze swoimi kwalifikacjami (jako technik ogrodnictwa czy weterynarii) - kryteria częściowej niezdolności do pracy - ale jest niezdolna do jakiegokolwiek pracy w normalnych warunkach.

Biegły psychiatra stwierdził, że odwołująca się nie jest ze względu na stan psychiczny osobą całkowicie niezdolną do pracy po dniu 31 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że przytoczony stan faktyczny ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy oraz na podstawie akt rentowych. Dokumenty te nie były podważone przez żadną ze stron.

Ponadto, Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny na podstawie opinii głównej i uzupełniającej biegłego kardiologa K. K.. Sąd w toku postępowania dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza celem ustalenia, czy odwołująca się jest po 31 marca 2019 r. nadal osobą całkowicie niezdolną do pracy, jeżeli tak, to czy na stałe, czy okresowo (do kiedy). Przedłożona w sprawie opinia została sporządzona w sposób rzeczowy, rzetelny i jasny. Stanowiła miarodajny dowód w sprawie.

Tym samym Sąd Okręgowy pominął dowód z opinii biegłego psychiatry, który nie stwierdził całkowitej niezdolności z pracy, z uwagi na fakt, że całkowita niezdolność do pracy była możliwa do stwierdzenia na podstawie samej tylko opinii biegłego kardiologa. Biorąc pod uwagę, że odwołująca się od dziecka ma problemy kardiologiczne i że w związku z nimi miała już przyznaną rentę socjalną, a także mając na uwadze, że problemy te nie ustały po 31 marca 2019 r. sąd uznał za miarodajne w tym zakresie orzeczenie biegłego lekarza kardiologa, który stwierdził, że jest ona nadal całkowicie niezdolna do pracy do 23 listopada 2022 r.

Biorąc pod uwagę przedstawione wyżej ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy

uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie, i wskazał, że zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz.U. z 2013 r. poz. 982 ze zm.) renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

- 1) przed ukończeniem 18. roku życia;
- 2) w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25. roku życia;
- 3) w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Analiza pozytywnych przesłanek nabycia prawa do tego świadczenia (art. 2 i art. 4 ustawy o rencie socjalnej), wśród których brak jest wymogu posiadania jakiegokolwiek stażu ubezpieczeniowego, wskazuje jednoznacznie, że jest ono przyznawane osobom, które ze względu na stan zdrowia powodujący całkowitą niezdolność do pracy, nie mają możliwości „wypracowania” stażu ubezpieczeniowego, który dawałby im podstawę do skutecznego ubiegania się o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Renta socjalna stanowi więc świadczenie o charakterze zabezpieczającym, kompensującym brak możliwości uzyskania uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych, a jej celem jest zapewnienie osobie spełniającej ustawowe warunki do przyznania tego świadczenia środków finansowych niezbędnych do życia.

Rozstrzygnięcie o zasadności odwołania I. S. od decyzji organu rentowego odmawiającej prawa do renty socjalnej wymagało ustalenia czy odwołująca się jest nadal osobą całkowicie niezdolną do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało w powyższych okresach.

Pojęcia „całkowita niezdolność do pracy” i „naruszenie sprawności organizmu” w rozumieniu art. 4 ustawy o rencie socjalnej nie są tożsame i stany te mogą powstać w różnych momentach. Całkowita niezdolność do pracy, będąca przesłanką prawa do renty socjalnej, może powstać po upływie okresów wskazanych w art. 4 ust. 1 tej ustawy, ale dla nabycia prawa do renty socjalnej istotne jest, aby przyczyna naruszenia sprawności organizmu powodująca całkowitą niezdolność do pracy powstała nie później niż w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2015 r., sygn.. II UK 105/14).

Osobie, która spełnia warunki określone powyżej, przysługuje: renta socjalna stała – jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest trwała; renta socjalna okresowa – jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest okresowa (art. 4 ust. 2 ww. ustawy).

W myśl art. 15 powoływanej ustawy w sprawach nieuregulowanych w przedmiotowej ustawie stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1383 ze zm.). Stosownie do art. 12 ust. 1 i 2 ww. ustawy niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Przy tym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem sądowym stwierdzenie niezdolności do pracy z powodów zdrowotnych wymaga wiadomości specjalnych, toteż podstawę ustaleń w postępowaniu odwoławczym stanowią dowody z opinii biegłych, posiadających wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń osoby zainteresowanej uzyskaniem świadczenia. Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, że w postępowaniu sądowym ocena niezdolności do pracy w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń – weryfikacja orzeczeń lekarzy orzeczników, z zasady wymaga wiadomości specjalnych.

Celem weryfikacji stanowisk stron, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego kardiologa na okoliczność ustalenia, czy odwołująca się jest osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Opinia biegłego miała na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego materiału dowodowego, albowiem w niniejszej sprawie wymagane były wiadomości specjalne. Biegły sporządził opinię zgodnie z wiedzą lekarską i w sposób dostateczny wypowiedział się na temat rodzaju niezdolności do pracy odwołującej się. Dlatego też w niniejszej sprawie opinia biegłego, obok dowodów z dokumentów, ma zasadniczy walor dowodowy i stanowi podstawę poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych. W niniejszej sprawie biegły orzekł, że odwołująca się z przyczyn kardiologicznych jest całkowicie niezdolna do pracy do 23 listopada 2022 r. W niniejszej sprawie biegły wskazał, że w warunkach otwartego rynku pracy odwołująca się nie jest zdolna do jakiegokolwiek pracy.

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł, jak w sentencji.

Od powyższego wyroku apelację wniósł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając Sądowi Okręgowemu:

1) naruszenie przepisów postępowania, w szczególności:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, w wyniku czego dał wiarę opinii biegłego sądowego, lekarza kardiologa K. K. i błędnie ustalił, że odwołująca się jest całkowicie niezdolna do pracy do 23 listopada 2022 r.;

- art. 217 § 3 k.p.c. przez pominięcie wniosku dowodowego organu rentowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza kardiologa innego niż lekarza kardiolog K. K.;

2) naruszenia przepisów prawa materialnego w szczególności art. 4 ust 1 ustawy z 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. z 2020 r., poz. 1300 ze zm.)

w związku z art. 12 ust 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 53 ze zm.) przez przyjęcie, że odwołująca się spełnia kryteria do przyznania renty socjalnej.

Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

W odpowiedzi na apelację odwołująca się wniosła o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Wobec zawarcia w apelacji zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności poddał ten zarzut ocenie pod kątem zasadności, bowiem dopiero skontrolowanie poprawności ustalenia stanu faktycznego pozwala ocenić prawidłowość zastosowania prawa materialnego.

Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi wówczas, gdy strona apelująca

wykaże Sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, gdyż w apelacji zaprezentowana została jedynie odmienna, subiektywna ocena stanu faktycznego sprawy. W judykaturze za utrwalony należy uznać pogląd, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń faktycznych, a tym samym korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002r., sygn. akt II CKN 572/99, LEX nr 53136). W orzeczeniu z 10 czerwca 1999r. (sygn. akt II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655), Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna, jednak postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być uzasadnione wyłącznie odmienną interpretacją strony co do dowodów zebranych w sprawie, jeśli jednocześnie nie wykaże się, że ocena przyjęta przez Sąd pierwszej instancji za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów(por. wyrok SN z 10 kwietnia 2000r., sygn. akt V CKN 17/00, LEX nr 40424).

Organ rentowy formułując omawiany zarzut, nie powołał żadnych faktów uzasadniających stwierdzenie, że Sąd pierwszej instancji przekroczył granice swobodnej oceny dowodów. Organ zaprezentował jedynie własny, odmienny od podstawy zaskarżonego rozstrzygnięcia punkt widzenia, wynikający z braku akceptacji dla rozstrzygnięcia w sprawie. Treść zarzutu nie daje podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy popełnił błąd uznając odwołującą się za całkowicie niezdolną do pracy, gdyż stanowisko to zostało wysnute na podstawie szczegółowej i wnikliwej analizy treści opinii biegłego sporządzonych w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 217 § 3 k.p.c., wskazać w pierwszej kolejności należy, że przepis ten został uchylony ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019r. poz. 1469) i w konsekwencji nie obowiązuje od 7 listopada 2019 r. Biorąc pod uwagę okres w jakim zostało wszczęte i toczyło się postępowanie przed Sadem pierwszej instancji, należy zauważyć, że zarzucając pominięcie wniosku dowodowego, organ rentowy winien podnieść naruszenie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c., który to przepis został zresztą przez Sąd pierwszej instancji wskazany jako podstawa prawna pominięcia wniosku dowodowego organu o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego kardiologa i ortopedy.

Niezależnie od wskazanych wyżej uwag o charakterze porządkowym, Sąd Apelacyjny podkreśla, że Sąd pierwszej instancji nie naruszył przepisów postępowania pomijając omawiany wniosek dowodowy. Przypomnieć bowiem trzeba, że zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą, jeżeli opinia biegłego (biegłych) jest kompetentna i przekonująca, sąd nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 1974 r., sygn. II CR 638/74, OSPiKA 1975/5/108). Oczywistym jest także, że nie uzasadnia potrzeby powołania innego biegłego w sprawie okoliczność, że treść opinii powołanego już biegłego jest w odczuciu strony dla niej niekorzystna. W przeciwnym bowiem razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie zostałaby złożona opinia w pełni ją zadowalająca.

Podkreślić w tym miejscu należy, że organ rentowy w kontekście przesłanek z art. 233 § 1 k.p.c., nie wykazał tego rodzaju uchybień (jak choćby niekompletność, niespójność, bądź wewnętrzna sprzeczność), które dyskwalifikowałyby wartość dowodową opinii biegłego kardiologa dr med. K. K.. Biegły powinien odnotować fakty dotyczące stanu zdrowia badanej strony istotne z punktu widzenia specjalności biegłego, i na podstawie posiadanej wiedzy medycznej dokonać ich analizy w świetle istnienia przesłanek z art. 12 i 13 ustawy

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 grudnia 1998 r. (Dz. U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.), a następnie wysnute na tej podstawie wnioski uzasadnić. Tak sporządzona opinia, musi zostać uznana za prawidłową, co ma miejsce w niniejszej sprawie. Opinia biegłego, kluczowa dla zaskarżonego rozstrzygnięcia spełnia wymagania oczekiwanego od biegłego poziomu profesjonalizmu, jest spójna, stanowcza i znajduje logiczne uzasadnienie w stanie zdrowia odwołującej się, wynikającym z dokumentacji medycznej.

Sformułowane na podstawie tej opinii wnioski są zatem spójne z ustaleniami dotyczącymi stanu zdrowia odwołującej się i stanowią logiczną ich konsekwencję. Należy w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą, jeżeli opinia biegłego (biegłych) jest kompetentna i przekonująca, sąd nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii. Dowód z opinii biegłego, jak podkreśla się w orzecznictwie, podlega ocenie sądu z zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c. według właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Porównanie brzmienia § 1 oraz 2 art. 278 k.p.c. prowadzi do wniosku, że władnym co do ustalenia liczby biegłych jest wyłącznie sąd orzekający. W szczególności powołanie kilku biegłych może być zasadne, gdy w sprawie są wymagane wiadomości specjalne z różnych dziedzin. Natomiast - zdaniem doktryny i judykatury - potrzeby powołania innego biegłego nie uzasadnia taka okoliczność, że opinia powołanego już biegłego jest dla strony (w jej odczuciu) niekorzystna.

Podkreślić w tym miejscu należy, że organ rentowy w kontekście przesłanek z art. 233 § 1 k.p.c., nie wykazał tego rodzaju uchybień (jak choćby niekompletność, niespójność, bądź wewnętrzna sprzeczność), które dyskwalifikowałyby wartość dowodową sporządzonej na potrzeby przedmiotowego postępowania opinii biegłego. Biegły powinien odnotować fakty dotyczące stanu zdrowia badanej strony istotne z punktu widzenia specjalności biegłego i na podstawie posiadanej wiedzy medycznej dokonać ich analizy w świetle przesłanek z art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r., o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2021r. poz. 291 ze zm., dalej jako „ustawa emerytalna”), a następnie wysnute na tej podstawie wnioski uzasadnić. Tak sporządzona opinia, musi zostać uznana za prawidłową, co ma miejsce w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy i poczynił właściwe ustalenia w zakresie istotnym dla przedmiotu sprawy. Sąd pierwszej instancji w sposób wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe, wyprowadził logiczne i spójne wnioski ze zgromadzonego materiału dowodowego, na podstawie których ustalił prawidłowy stan faktyczny w sprawie. Wobec powyższego Sąd drugiej instancji w pełni aprobuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje za własne.

Biorąc pod uwagę przedstawione wyżej rozważania, wskazać należy, że na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego. Skoro bowiem jedyną kwestią sporną na gruncie niniejszej sprawy była ocena stanu zdrowia odwołującej się i stwierdzenie, czy spełnia ona przesłankę przyznania prawa do renty socjalnej jaką jest całkowita niezdolność do pracy, a niezdolność ta została ponad wszelką wątpliwość ustalona przez Sąd pierwszej instancji, nie było podstaw do uznania, że Sąd ten w sposób nieprawidłowy zastosował przepis art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej (Dz. U. z 2020r. poz. 1300 ze zm.). Przypomnieć jedynie należy, że omawiana regulacja uzależnia przyznanie prawa do renty socjalnej od dwóch czynników, tj. od istnienia całkowitej niezdolności do pracy, oraz od powstania tejże niezdolności w określonym w ustawie momencie (przed ukończeniem 18 roku życia, w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25. roku życia, lub w trakcie kształcenia w szkole doktorskiej, studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej).

W postępowaniu przed Sądem Okręgowym prawidłowo ustalono, że odwołująca się I. S. cierpi na tetralogię Fallota – stan po dwukrotnej korekcji wady, umiarkowaną niedomykalność (co najmniej) i łagodne zwężenie zastawki tętnicy płucnej, upośledzenie umysłowe, niedosłuch, niedoczynność tarczycy, stan po operacji stopy końsko-szpotawej i po operacji żyłaków kończyn dolnych. Odwołująca się jest całkowicie niezdolna do pracy, od urodzenia, okresowo do 23 listopada 2022 r. Ze względu na wrodzoną wadę serca, po operacjach korekcyjnych, odwołująca się jest niezdolna do pracy fizycznej, oraz do podróżowania do i z miejsca pracy w normalnych warunkach. I. S. może podjąć pracę na stanowisku przystosowanym do swojej niepełnosprawności psychofizycznej - uwzględniającym niemożność pracy

fizycznej, ograniczenia w zakresie pracy intelektualnej i ograniczenia w zakresie podróżowania do pracy. Oznacza to, że w normalnych warunkach, w warunkach otwartego rynku pracy, odwołująca się nie jest zdolna do jakiegokolwiek pracy.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny podziela całość ustaleń faktycznych i rozważań prawnych przedstawionych przez Sąd Okręgowy, co czyni apelację organu rentowego bezzasadną i podlegającą oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w sentencji wyroku.

Ewa Stryczyńska